

Pierwszoklasiści na zielonej szkole

W dniach 25 - 26 września uczniowie klas pierwszych II LO w Świdniku wybrali się, wzorem lat ubiegłych, na zieloną szkołę do Kazimierza Dolnego. Słoneczna jesienna aura wprawiła wszystkich w doskonałe humory. Piesza wędrówka po wąwozach oraz rejs statkiem po Wiśle, stanowiły główne punkty wyprawy. Pierwszy dzień wycieczki uwieńczyło pieczenie kiełbasek przy ognisku. Wszyscy byli zmęczeni, ale znakomicie bawili się przy ognisku. Był to doskonały czas na rozmowy i żarty z nowymi kolegami i wychowawcami.

Następnego dnia było zwiedzanie zamku w Janowcu oraz spacer po parku uzdrowiska w Nałęczowie. Jak małe dzieci bawiło wszystkich karmienie łabędzi. Czas spędzony w gronie nowych kolegów i koleżanek dostarczył wielu wrażeń i fajnych wspomnień.

Jakub Kostanciuk, I A

Drugoklasiści w Tatrach

Our trip through the Tatra Mountains started on 26th of September 2014.

On the first day our classes (II A1, II B and II D) accompanied by teachers (Mrs Jadwiga Kopniak, Mrs Katarzyna Małdrachowska.

Mrs Gertruda Lis, Mrs Dorota Tatrzańska-Kmieciak and Mrs Wiesława Lisek) and the guide (Mrs Barbara Zygmąńska) walked down the Kościeliska Valley, the Kraków Gorge (Wąwóz Kraków) and Dragon's Den - a popular but tourist cave called Smocza Jama in Polish. Fortunately, all the students dealt with it without problems because we could count on each other.

On Thursday we walked through Jaworzynka Valley to the mountain shelter called Murowaniec. After a little break inside the shelter we hiked up a few hills to see the Black Pond (Czarny Staw Gaśienicowy). The view of the snow-covered mountains in the High Tatras was really breathtaking. When our classes were coming back to hotel, we were proud of ourselves that we had walked such a long distance.

On the last day it was raining a lot, so instead of rafting on the Dunajec River and the ride to Palenica all the students went on a cruise along Czortoszyńskie Lake, we visited an old haunted castle in Nidzica and went for a walk in Szczawnica. Despite being really tired we enjoyed ourselves and we are looking forward to a new trip in the Polish mountains.

Maciej Giza II A1

Niezwykłe spotkanie

3 września 2014, uczniowie II Liceum Ogólnokształcącego im. Krzysztofa Baczyńskiego spotkali się w szkole ze swoimi rówieśnikami z Izraela. Współpracę między świdnicką placówką, a Amirim School z Kfar-Vradim, z której przyjechało ponad 30 osób, nawiązano w ramach projektu ORE **"Zachować pamięć. Historia i kultura dwóch narodów"**.

Goście obejrzeni prezentacje dotyczące historii Świdnika i liceum, wzięli udział w zajęciach integracyjnych "Gwiazda tożsamości" a potem wspólnie analizowali wiersz Wisławy Szymborskiej „Schyłek wieku”. Potem rozegrano mecz siatkówki pomiędzy drużyną świdniczanek a drużyną chłopców z Izraela. Wygrały go 2:0 nasze licealistki. Na szkolnym patio uczniowie posadzili drzewo przyjaźni, później zaś przeszli ulicami miasta na plac Konstytucji 3 Maja. Tam recytowali wiersze, złożyli kwiaty i zapalili znicze pod pomnikiem Nieznanego Żołnierza. Uroczystość zakończyło odśpiewanie hymnów Izraela i Polski. Następnie udaliśmy się do Lublina, gdzie w towarzystwie osób z Ośrodka Brama Grodzka i Teatr NN zwiedziliśmy starą, nieistniejącą już dzielnicę Lublina, a potem obejrzelismy fragment sztuki teatralnej.

Na koniec – pożegnalne uściski i wymiana adresów, telefonów.

Izrael

Z pozoru, kraj mało istotny, niewiele mający wspólnego z Europą, Polską, a co dopiero ze Świdnikiem. Nieprawda. Kiedy nasi rówieśnicy przyjechali do szkoły, zauważyliśmy, że prawie niczym się od nas nie różnią. Słuchają tej samej muzyki, chodzą do kina, spotykają się ze znajomymi. Są sympatycznymi ludźmi z dobrym poczuciem humoru. I pomimo niestabilnej sytuacji militarnej w ich kraju, przyjechali do nas z wielkimi i szczerymi uśmiechami na twarzach. Oni mają nadzieję, że pewnego dnia, nie będą się musieli niczego obawiać. Chcą po prostu spokojnie żyć tak, jak my tutaj, w Polsce.

Spotkanie to zostanie na długo w naszej pamięci. Doskonale będzie nam o tym przypominać posadzone wspólnie drzewko przyjaźni polsko-izraelskiej. Warto angażować się w takie projekty, aby poznać inne kultury. Spotkanie było także dla nas testem porozumiewania się w języku angielskim. Myślę, że każdy sobie z nim nieźle poradził. Może będziemy mieli jeszcze okazję, żeby się jeszcze raz z Izraelczykami zobaczyć.

**Iza Wilk, Paulina Dziachan,
Monika Rydzyńska, II A1**

Oczyma pierwszoklasisty

Jestem absolwentem Gimnazjum nr 3 im. Noblistów Polskich w Świdniku. Moje pierwsze dni w II LO w Świdniku uznaję za bardzo udane i przyjemne. Wraz z całą klasą zostaliśmy ciepło przywitani zarówno ze strony pozostałych uczniów liceum jak i nauczycieli. Nie ma żadnego problemu gdy poprosimy ich o pomoc. Bardzo przyjemną rzeczą w szkole jest zróżnicowanie klas (nie wyglądają one tak samo). Może się wydawać, że to nic takiego ale dobrze wpływa to na psychikę ucznia podczas dłuższych dni w szkole.

Ani razu nie spotkałem się z tak częstym w innych szkołach poniżaniem i tzw. inicjowaniem nowych uczniów, z czego jestem bardzo mile zaskoczony. Nauczyciele w szkole są bardzo mili i łatwo nawiązać z nimi dobre kontakty. W klasie jesteśmy też bardzo zadowoleni ze szkolnych obiektów sportowych. Jest ich naprawdę dużo i są w bardzo dobrym stanie. Dodatkowo po godzinie 15 są dla nas udostępnione za darmo. Pierwsze dni w nowej wyglądają moim zdaniem tak jak wyglądać powinny.

Mateusz Milczanowski, I A

Lingwiści i matematycy na Lubelskim Festiwalu Nauki

23 września klasy I A (matematyczna) i IC (lingwistyczno-humanistyczna) wraz z wychowawczyniami p. Renatą Wójcik i p. Dorotą Stępniaak uczestniczyły w projektach zorganizowanych w ramach Lubelskiego Festiwalu Nauki na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. W czasie pierwszego wykładu zatytułowanego "**La dolce vita italiana - świat włoskich słodkości**" mogliśmy się dowiedzieć więcej na temat tego jak ważne miejsce w kulturze i tradycji kulinarnej Włochów zajmują słodczyce. Poznaliśmy

też kilka słów i wyrażen w języku włoskim. W czasie kolejnej prezentacji pt. "**Western Wonders**" mogliśmy podziwiać cuda przyrody Stanów Zjednoczonych. Poszerzyliśmy zakres naszego słownictwa o wyrazy i zwroty w języku angielskim z dziedziny geografii i biologii. W czasie ostatnich warsztatów pt. "**Kiedy szczęście cię to spotka jak wygrana w totolotka**" licealiści mogli powtórzyć zagadnienia dotyczące kombinatoryki i rachunku prawdopodobieństwa - była to prawdziwa frajda dla szkolnych matematyków. To był dzień pełen lingwistycznych i matematycznych wrażeń.

The person I admire

Lina has been my friend since we met on the dance classes in 2007. I was very shy and she helped me gain more confidence. She is seventeen years old and one of my best friends.

Lina is a very pretty girl. She is slim with long, blond hair. She has fair complexion, a small nose and big green eyes. She likes wearing casual clothes, baggy sweaters with leggings and sneakers. That's her style.. You can see her every morning in the park where she runs. She really wants to have a body like a model.

I like Lina for her sense of humour. She always knows what to say in every situation. She is very helpful and kind to people. She gives best advice and can make people feel better. Lina believes in herself and never gives up. She always tries to make her dreams come true.

Lina is a big sister. She has a little brother and she loves looking after him. She likes dancing too. She has been doing it for about 9 years and she is very good at it. She also tries to cook but sometimes she fails and then we have to order a pizza.

I admire Lina because she inspires me how not to give up and deal with problems. She taught me a lot of good things in life and thanks to her I know that I can be a better person.

Marcelina Zdziebko, I C

Przeczytajcie przysłowia angielskie i hiszpańskie o przyjaźni i miłości. Czy potraficie odnaleźć ich polskie odpowiedniki? Zachęcamy do zabawy.

Amistad = friendship = przyjaźń

1. En la adversidad se prueba la amistad.

A friend in need is a friend indeed

2. La verdadera amistad es inmortal.

A true friend is forever our friend.

3. La amistad entre iguales es la que vale.

Perfect friendship cannot be without equality.

4. Para conocer la amistad , has de comer con ella una hanega de sal.

Before you make a friend eat a bushel of salt with him.

5. Amistad quebrada, soldada, mas nunca sana.

A broken friendship may be soldered, but will never be sound.

Amor = love = miłość

1. No hay amor sin dolor.

Love is a sweet torment.

2. Amor y tose bien se conoce.

Love and a cough cannot be hid.

3. No hay amor sin dolor.

Love is a sweet torment.

4. El amor es ciego.

Love is blind.

5. No hay amor sin celos

Love is never without jealousy

Przeczytajcie wiersz Roberta Louis Stevenson o jesieni i spróbujcie uzupełnić go wyrazami z ramki.

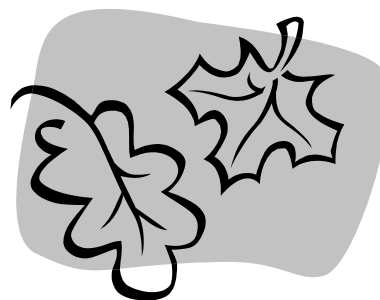
fall	trail	towers
	autumn	summer
		bright

Autumn Fires

In the other gardens
And all up the vale,
From the bonfires
See the smoke

Pleasant summer over
And all the flowers,
The red fire blazes,
The gray smoke

Sing a song of seasons!
Somethingin all!
Flowers in the summer,
Fires in the



Numer przygotowali:

Jakub Kostanciuk (IA), Maciej Giza (IIA1), Mateusz Milczanowski (IA), Iza Wilk (IIA1), Paulina Dziachan (IIA1), Monika Rydzyńska (IIA1), Marcelina Zdizebłko (I C).

Opiekunowie:

Dorota Stępnia, Renata Wójcik, Jadwiga Kopniak.